

Sygn. akt: I C 348/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sądowy Edyta Smolińska- Kasza

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S., H. S.**

przeciwko (...) S.A. w G.

o zapłatę

I oddała powództwo,

II zasądza od powodów H. S. i R. S. na rzecz pozwanego (...) S.A. w G. kwotę 1000 zł. tytułem części wynagrodzenia radcy prawnego

Sygn. akt I C 348/15

UZASADNIENIE

Powodowie H. i R. S. w pozwie przeciwko (...) S.A. w G. domagali się zasądzenia kwoty 179 850,- złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie bez podstawy prawnej z powierzchni 272,50 m² na działce nr ew. (...) położonej w G., stanowiącej własność strony powodowej za okres 10 lat wstecz od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Formułując żądanie pozwu powodowie uwzględnili całokształt negatywnych okoliczności powstałych w związku z usytuowaniem linii przesyłowych oraz poziom bezprawnej ingerencji w ich prawo własności, a także wynagrodzenie jakie otrzymywałyby w przypadku umownego ustanowienia przedmiotowej służebności. Nadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że są właścicielami działki o wskazanym numerze ewidencyjnym i w latach 80-tych XX wieku pozwany bezprawnie na działce tej posadził 2 słupy elektroenergetyczne, na których usytuował linię elektroenergetyczną do 15KV o długości 64 metrów.

Powierzchnia gruntów, z których z tego powodu korzysta pozwany wynosi 275,5 m².

Trakcja elektroenergetyczna przebiegająca przez ten grunt wpływa wyłącza go z należytego użytkowania. Powodowie zostali pozbawieni możliwości korzystnej sprzedaży działki lub właściwego jej zagospodarowania. Pozwani w zależności od swych potrzeb wchodzi lub wjeżdża na nieruchomości powodów i wykonuje różne prace konserwacyjne lub wymienia elementy. Korzysta z urządzeń elektroenergetycznych ingerując w sferę własności powodów nie mając ku temu podstawy prawnej, jest więc posiadaczem w złej wierze.

Pozwana (...) S.A. w G. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie w odpowiedzi na pozew pozwana podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej przez Zakład (...) S.A. w O., którego następcą prawnym na zasadzie sukcesji generalnej jest pozwana.

Skoro bowiem przedmiotowa linia istniała już w roku 1977, najpóźniej w roku 2007 doszło do zasiedzenia służebności.

Jednocześnie pozwana wskazała, iż złącze kablowo pomiarowe w linii ogrodzenia posesji powodów zostało wybudowane i przyłączone w roku 1999 i dotyczy jedynie zasilenia powodów i ich gospodarstwa domowego.

Powyższe eliminuje możliwość przyjęcia w tym zakresie złej wiary, skoro wybudowanie przyłącza miało na celu tylko i wyłącznie zaspokojenie potrzeb powodów.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie są R. S. i H. S. są właścicielami działki o nr (...) położonej w m. G., o powierzchni 365 m.kw.

(ok. bezsporne w sprawie, odp. księgi wiecz. k. 8, kopia mapy k. 10 v, kopie wypisów z rej. gruntów k.11).

Obecnie grunty te stanowią tereny mieszkaniowe.

(bezsporne, odpis z księgi wieczystej – k. 8v)

Na w/w działce znajdują się urządzenia elektroenergetyczne pozwanego w postaci linii napowietrznej, która przebiega w przestrzeni nad powierzchnią działki na odcinku 64 mb i wsparta jest na jednym słupie narożno- rozgałęźnym ŻN i jednym krańcowym ŻN.

Linia istniała już w roku 1977 wybudowanie zaś urządzeń na działce powodów realizowane było w ramach przepisów Ustawy z dnia 6 lipca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

(bezsporne, protokoły odbioru, dokumenty dotyczące przebiegu i charakterystyki linii oraz mapki z naniesionym przebiegiem linii energetycznej k. 67 -72).

Pozwani nie posiada jakiegokolwiek formalnego dokumentu, uprawniającego go do korzystania z terenu na którym zostały posadowione jego urządzenia.

W roku 1999 w linii ogrodzenia posesji powodów wybudowano złącze kablowo pomiarowe ZR-TL, które służy zasileniu jedynie gospodarstwa domowego powodów. (ok. niezaprzeczona, niezaprzeczona: zawiadomienie z k. 72 v, prot. sprawdzenia z k. 73.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie, co jest okolicznością bezsporną, są współwłaścicielami działki o nr (...) przez którą przebiega linia energetyczna o jakiej mowa w pozwie i odpowiedzi na pozew, która to linia została wybudowana w ramach powszechnej elektryfikacji wsi przez poprzedników prawnych pozwanej.

Strony też nie kwestionują, iż ewentualna modernizacja nie dotyczyła odcinka na działce powodów, lecz dotyczyła innych urządzeń istniejącej linii.

Nadto nie zostało w sprawie zakwestionowane, iż jeden z odcinków stanowi przyłącze wybudowane w roku 1999 wyłącznie w celu zasilenia gospodarstwa powodów.

Formułując swe żądanie w niniejszej sprawie powodowie domagali się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z powierzchni 272,50 m² na wyżej wskazanej działce przez okres 10 lat wstecz, licząc od daty wniesienia pozwu.

Roszczenia te określane są mianem roszczeń uzupełniających, ich treścią zaś jest możliwość żądania od posiadacza stosownego wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, zwrotu pożytków lub ich równowartości oraz odszkodowania za szkodę spowodowaną zużyciem rzeczy, jej pogorszeniem lub utratą.

Oceniając żądania powodów w kontekście powyższego, w sprawie niniejszej należało dokonać odrębnej oceny roszczeń w odniesieniu do poszczególnych odcinków linii tj. w zależności od roku budowy jej celu budowy, a także w kontekście podniesionego zarzutu zasiedzenia jako uzyskanego tytułu do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności.

Tak też służebność jako uprawnienie do korzystania w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się tu odpowiednio (art. 292 k.c.). Ten zaś kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności. Do posiadania służebności stosuje się zaś odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 k.c.)

Poprzednik prawny pozwanej od momentu wybudowania napowietrznej linii energetycznej korzystał z nieruchomości powodów – działki nr (...), czego strony w żaden sposób nie kwestionowały. Pozwany bowiem korzystał z niej w zakresie niezbędnym do obsługi i eksploatacji wybudowanych przez siebie urządzeń przesyłowych, co nie tylko między stronami było bezsporne, ale wręcz w pozwie przywołane. Był on więc posiadaczem służebności gruntowej podobnej do służebności przesyłu, która obecnie uregulowana jest w przepisach art. 305¹ i nast. k.c. (postanowienie SN z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 293/14, postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2015 roku, I CSK 75/14).

Ze względu na odpowiednie stosowanie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, dla stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, niezbędne jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek: posiadania służebności oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili objęcia służebności w posiadanie. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. W ramach istotnych okoliczności mających znaczenie dla oceny nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej należy uwzględnić treść art. 176 k.c. dopuszczającego doliczenie okresu posiadania poprzedników przedsiębiorcy energetycznego, ale pod warunkiem, że podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2014 roku, II CSK 433/13)

Na gruncie niniejszej sprawy niesporne jest, że pozwana jest posiadaczem służebności odpowiadającej służebności przesyłu. Od momentu budowy linii energetycznej przechodzącej m.in. przez sporną działkę pozwana, a wcześniej jej niekwestionowani poprzednicy prawni korzystali z urządzeń tej linii w zakresie eksploatacji, napraw, konserwacji i remontów. Pozwany korzystał więc z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, był jej posiadaczem, a posiadanie to polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem (odpowiednio posiadacz służebności) nabywa własność, jeśli posiada nieruchomość (służebność) nieprzerwanie od 20 lat jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie zaś 30 lat posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Posadowienie linii na działce powodów miało miejsce już w latach siedemdziesiątych ub. wieku, co wynika wprost z dołączonej do akt dokumentacji budowlanej i technicznej.

Rok 1977 stanowi zatem najpóźniejszy początek biegu zasiedzenia i nawet przy przyjęciu, że pozwana była posiadaczem w złej wierze - już w roku 2007 nastąpiło zasiedzenie służebności gruntowej, co wyklucza możliwość domagania się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, skoro władający służebnością poprzez zasiedzenie uzyskał do tego prawo.

Przed tym czasem nie miało zaś miejsca jakiegokolwiek zdarzenie, które mogłoby zaświadczyć o przerwie w biegu zasiedzenia, w szczególności powodowie nie występowali o zaniechanie naruszeń.

Oczywiście pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia wynagrodzenia za okres sprzed daty zasiedzenia, jednakże i ta została już w orzecznictwie przesądzona na niekorzyść powodów.

Wynika to zarówno z zapatrywania wyrażonego w wyroku SN z dnia 12 stycznia 2012 r. –II CSK 258/11 (LEX nr 1125088) jak i wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 9 01 2014 r. – IACa 620/13. (podobnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 lipca 2014 r. – I ACa 237/14 baza orz. LEX 1527216)

Orzecznictwo w tej mierze należy uznać za ugruntowane, wobec czego to nie zachodzi konieczność przywoływania szerszej na poparcie wyrażonego tam stanowiska argumentacji.

Końcowo należy, jedynie wskazać, iż oczywiście bezzasadne jest roszczenie dotyczące wybudowanego w roku 1999 przyłącza, które to jako służebność, z uwagi nabyt krótki okres czasu, nie podlegało zasiedzeniu.

W tym miejscu warto jednak odnieść się do dwóch elementów stanu prawnego i faktycznego sprawy, mianowicie trafnie podnoszonej przez pozwanego kwestii dobrej wiary jak i konkurującego z nim elementu sprzeczności żądania z zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się bowiem do tego pierwszego - zgodnie z art. 224 § 2 zd. 1 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Dochodzenie wynagrodzenia uzależnione jest więc w realiach niniejszej sprawy od złej wiary pozwanego jako posiadacza samoistnego rzeczy (w zakresie podobnym do posiadania służebności przesyłu) lub wiedzy o wystąpieniu właściciela nieruchomości przeciwko niemu z powództwem o wydanie rzeczy, o którym mowa w art. 222 § 1 k.c.

W dobrej wierze w rozumieniu przepisów o roszczeniach uzupełniających jest posiadacz, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że służy mu prawo, które faktycznie wykonuje. Oceny dobrej wiary dokonuje się zasadniczo według stanu z chwili wejścia w posiadanie rzeczy. Dobra wiara pozwanego oceniana w kontekście kierowanych do pozwanego obecnie żądań winna być analizowana również w związku z racjonalnie motywowaną świadomością operatora urządzeń oraz uzyskaną przez niego wiedzą, która może go skłonić do refleksji, że jego posiadanie nie jest zgodne ze stanem prawnym.

Jeśli zatem przedsiębiorstwo buduje przyłącze dla posiadacza nieruchomości w celu jej zasilenia, to działa w sposób oczywisty nie tylko zgodnie z jego wolą, lecz również z obiektywnie dobrze pojętą jego korzyścią, co zważywszy na poziom rozwoju techniki i faktycznego uzależnienia wszystkich sfer życia od dostaw energii elektrycznej wyjaśnienia nie wymaga. Nie sposób więc dopuścić myśli - rozsądnie rzecz oceniając - by powodowie mieli wzywać zakład dostarczający energię do ich domu, usunięcia linii i urządzeń energię tę dostarczających.

Trudno tym samym w jakikolwiek sposób doszukiwać się w tym zakresie elementów złej wiary, co zresztą procesowo spoczywa na stronie powodowej.

Ustawodawca przyjmuje domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.), a zatem właściciel nieruchomości obowiązany jest wykazać złą wiarę posiadacza służebności, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2011 roku, I CSK 642/10, wyrok SA w Łodzi z dnia 6 listopada 2012 roku, I A Ca 774/12, wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 października 2013 roku I A Ca 478/13).

Niewątpliwie powodowie temu obowiązkowi nie podoleli.

Podobnie rzecz się ma z zastosowaniem art. 5 kc.

Jeżeli bowiem przedsiębiorstwo zgodnie z umową dostarcza energię, ponosząc koszty niezbędnych po temu i uzasadnionych w pełni z technicznego punktu widzenia urządzeń, to nie do przyjęcia, z punktu widzenia zwykłej lojalności i przyzwoitości kontrahenckiej, byłoby dochodzenie ze strony beneficjariusza usługi nieodłącznych kosztów związanych z uciążliwością jej dostarczania, co również uzasadnienia z oczywistych względów nie wymaga.

Reasumując, powodom nie przysługiwało roszczenie wynikające z art. 224-225 k.c. z różnych wyłożonych powyżej przyczyn.

Ubocznie należy jedynie wskazać, iż ze względu na poczynione wyżej ustalenia oraz rozważania, zbędnym stało się dopuszczanie dowodów na okoliczność wysokości wynagrodzenia, które to w świetle tychże rozważań co do zasady powodom nie należy się.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 102 kpc oraz § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. 2013r., poz. 490), i zasądził od powodów na rzecz pozwanej część kosztów procesu.

Sąd bowiem z jednej strony miał na uwadze trudną sytuację majątkową powodów, z drugiej zaś fakt, iż sprawa zakończyła się na pierwszej rozprawie, a treść wyroku w znacznej mierze związana była z uwzględnionym zarzutem zasiedzenia, co z procesowego punktu widzenia nie jest sytuacją ściśle i zawsze przewidywalną.